

Sygn. akt I ACa 882/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Dzieciołowska

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

del. SO Paweł Hochman (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko M. T. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 marca 2016 r. sygn. akt X GC 3/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. T. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 882/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 grudnia 2014 r. powód (...) Spółka z o.o. S.. Komandytowa w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. T. (2) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. T. (2) w B. kwoty 116.761,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pozwany, jako przewoźnik, pobrał z portu w H. towary i nigdy nie dostarczył ich do miejsca przeznaczenia. Na skutek zawiadomienia w przedmiocie podejrzenia fałszowania dokumentów celnych i przewozowych przez zorganizowaną grupę przestępczą, działającą na terenie Polski, Niemiec i Rumunii, złożonego przez poprzednika prawnego powoda, Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze prowadzi postępowanie sygn. akt VI Ds. 32/11. W ocenie powoda, pozwany miał świadomość wykonywania przewozu niezgodnie z procedurą tranzytową, sprzecznie z wystawioną przez siebie dokumentacją oraz uzyskał z tego tytułu korzyść majątkową.

Ponadto, powód podniósł, iż gdyby pozwany wykonywał swoje obowiązki zgodnie z obowiązującym prawem wspólnotowym i nie dopuścił się przy ich wykonywaniu czynów zabronionych w postaci świadomego poświadczenia nieprawdy w dokumentacji przewozowej, przewiezienia towaru do innego miejsca, niż wskazane w liście przewozowym, poprzednik prawny powoda nie zostałby obciążony należnościami celnymi.

Wartość przedmiotu sporu została określona przez powoda w oparciu kurs średni 1 EUR = 4,1788 zł z dnia 1 grudnia 2014 r. (dzień wystosowania przez powoda zawiadomienia o cesji wraz z wezwaniem do zapłaty) wg tabeli kursów średnich NBP z tego dnia nr (...). Wymagalność dochodzonego świadczenia, a co za tym idzie okres naliczania odsetek ustawowych powód określił zgodnie z terminem wskazanym w wezwaniu do zapłaty, wysłanym do siedziby zakładu pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. T. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł brak legitymacji biernej oraz brak winy po stronie pozwanego.

Pozwany przyznał, iż otrzymał zlecenie od P. M. (1) z firmy (...), jako jego podwykonawca, dotyczące transportu kilku kontenerów na trasie H. - Polska (najczęściej W./W.) latem 2009 r. i jedno zlecenie na trasie H. - B.. Pozwany nigdy nie otrzymał i nie przyjął zlecenia przewozu towarów na trasie H. - B.. Zlecenie obejmowało (zarówno w tym wypadku, jak i we wszystkich pozostałych) tylko i wyłącznie pobranie oraz transport kontenera do wskazanego miejsca w Polsce, z wyłączeniem czynności obejmujących zakończenie procedury celnej tranzytowej.

Pozwany ponadto zakwestionował wykazanie przez powoda samego faktu poniesienia szkody, a także wykazania wysokości tej szkody. Podniósł także brak po stronie powoda roszczeń regresowych. Ponadto, w ocenie pozwanego, w zaistniałych okolicznościach faktycznych powód przyczynił się w znacznym zakresie do powstania szkody.

Niezależnie od powyższych okoliczności M. T. (2) zakwestionował udowodnienie dokonania cesji przez poprzednika prawnego powoda na jego rzecz.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Łodzi, w sprawie wniesionej przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. przeciwko M. T. (2) o zapłatę oddalił powództwo i zasądził od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. T. (2) kwotę 3717 zł (trzy tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenie Sądu Okręgowego.

Powód (...) Spółka z o.o. S.. Komandytowa w W. jest przedsiębiorcą i zajmuje się m. in. działalnością usługową polegającą na organizacji odpraw celnych i transportu towarów, łącznie z organizacją procesu udzielenia gwarancji celnych tranzytowych we Wspólnej Procedurze Tranzytowej na zlecenie podmiotów trzecich.

W ramach tej działalności powód ściśle współpracuje z innymi podmiotami grupy (...), w tym z (...) k.s. , zaś (...) k.s. współpracowało z (...) Sp. z o.o. z siedzibą C. (komplementariusz powoda). Poprzednik prawny powoda, (...) k.s., posiada odpowiednie zezwolenie organów celnych do udzielania gwarancji celnych we Wspólnej Procedurze Tranzytowej (procedura T1). Ma status podmiotu zgłaszającego operacje tranzytowe do systemu (...) i dysponuje w tym zakresie nadanym jej kodem dostępu do tego systemu celnego.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą C. zajmowało się m.in. świadczeniem usług spedycyjnych i celnych. Ta spółka obsługiwała zlecenie W., ale udzielała W. gwarancji celnych spółka czeska. Firma (...) działa w 4 krajach i ma tam założone spółki.

Pozwany M. T. (2) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) M. T. (2) w B.. Zajmuje się w ramach firmy transportowej przewozem drogowym towarów na zlecenie innych podmiotów.

Określana jako procedura T1 jest Wspólną Procedurą Tranzytową (...) na terenie Unii Europejskiej. (...), to system informatyczny obsługujący wspólnotową procedurę tranzytu na terenie Unii Europejskiej.

Udzielenie gwarancji następowało, zgodnie z przyjętymi w tym systemie procedurami, poprzez zalogowanie się gwaranta w systemie (...) przy użyciu udostępnionego mu przez organ celny kodu, z podaniem danych dotyczących towaru, w tym numeru kontenera, danych z faktury sprzedaży towaru, wskazania urzędu celnego przeznaczenia. Informacje te są niezbędne do uruchomienia procedury tranzytu w tym systemie. Następnie informacje te były weryfikowane przez urząd celny wyjścia towaru. Wygenerowany elektronicznie formularz T1 z nadanym mu numerem M. uzyskiwał postać dokumentu i wydawany był przewoźnikowi. W ten sposób, zgodnie z obowiązującą procedurą wspólnotową uruchamiany był tranzyt z gwarancją tranzytową, obejmującą wszystkie należności celne i podatkowe ciężące na towarze. Przez czas tranzytu gwarant ma ograniczony dostęp do informacji w systemie (...) obejmuje on jedynie tranzyty objęte gwarancją i to tylko w zakresie informacji o zamknięciu tranzytu, która jest równoznaczna ze zwolnieniem udzielonej gwarancji. Zamknięcie tranzytu ma miejsce z chwilą zgłoszenia towaru do urzędu celnego w miejscu przeznaczenia lub w innym miejscu, o ile tranzyt zakończono wcześniej. Towar może zmienić miejsce przeznaczenia i oclenia, ale nie jest to praktykowane. W razie zmiany miejsca przeznaczenia towar powinien być oclony w dowolnym urzędzie celnym na terenie Unii Europejskiej. Obowiązek powoda z tytułu gwarancji powstaje, gdy towar nie dotrze do wskazanego urzędu celnego. Kierowca zanim dostarczy towar na miejsce odbioru powinien zgłosić się z dokumentem T1 do miejsca celnego wskazanego w tym dokumencie. Zasadniczo zamyka procedurę celną ten, kto ją otworzył.

W dokumencie T1, który kierowca dostaje z urzędu celnego wyjścia, znajdują się dane miejsca końcowej odprawy celnej. Dane dotyczące miejsca dostarczenia towaru nie muszą być w tym dokumencie. Obowiązek oclenia spoczywa na odbiorcy towaru, ale to zależy od dokumentów handlowych.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. zleciło w czerwcu, lipcu i sierpniu 2009 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą C. zapewnienie udzielenia gwarancji celnych tranzytowych w ramach Wspólnej Procedury Tranzytowej. Zlecenie dotyczyło udzielenia gwarancji należności celnych ciężących na towarach, pochodzących spoza obszaru celnego Wspólnoty Europejskiej (głównie arabskich i chińskich) w transzycie tych towarów z portu w H. (urząd celny wyjścia w procedurze tranzytowej T1) do odbiorcy w B. (urząd celny przeznaczenia w procedurze T1).

Przy niektórych kontenerach chodziło tylko w zakresie zlecenia przyjmowanego przez N. o ich odprawę, przy niektórych kontenerach (...) Sp. z o.o. zajmowała się zlecaniem ich przewozu do Polski. Duża grupa zleceń dotyczyła tylko udzielania gwarancji celnych. Większa część kontenerów z przedmiotowej sprawy była w zakresie zlecenia objęta tylko gwarancją celną bez zlecenia przewozu towarów. Przewóz towarów nie był objęty zleceniem.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. nie miała zawartej stałej umowy z (...) Sp. z o.o., dlatego na każdy kontener przysyłała zlecenie w formie elektronicznego maila wraz z załączonymi dokumentami.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. nie wystawiała (...) Sp. z o.o. zabezpieczenia wekslowego. Poprzednik prawny powoda nie zawierał umowy ubezpieczenia z tytułu ewentualnej szkody w związku z podjętym ryzykiem ubezpieczeniowym.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. zleciło dokonanie przewozu P. M. (1) z firmy (...), ten zaś zlecił przewóz podwykonawcy M. T. (2) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) M. T. (2) w B.. Zlecenie dotyczyło przewozu towaru na trasie H. -W..

Pozwany otrzymał zlecenie od P. M. (1) z firmy (...) jako jego podwykonawca i dotyczyło ono transportu kilku kontenerów na trasie H. - Polska (najczęściej W./W.) latem 2009 r. i jedno zlecenie na trasie H. - B.. Pozwany nigdy nie otrzymał i nie przyjął zlecenia przewozu towarów na trasie H. - B..

Ponadto, zlecenie obejmowało (zarówno w tym wypadku, jak i we wszystkich pozostałych) tylko i wyłącznie pobranie oraz transport kontenera do wskazanego miejsca w Polsce, z wyłączeniem czynności obejmujących zakończenie procedury celnej tranzytowej.

Nawiązanie kontaktów między pozwanym a P. M. (1) nastąpiło za pośrednictwem D. C. z firmy (...) z S., który zadzwonił do pozwanego, i pytał, czy pozwany ma wolne samochody, bowiem jest możliwość wykonania transportów. Po tej rozmowie zadzwonił do pozwanego P. M. (1) z propozycją dokonania przewozu i to on miał być zleceniodawcą. Ze względu na kryzys na rynku usług przewozowych stawka za przewóz mogła być poniżej 1000 euro za kontener. Pozwany zgodził się na wykonanie przewozu i przekazał P. M. (1) numery telefonów komórkowych do poszczególnych kierowców, którzy mieli obsługiwać przewóz. P. M. (1) kontaktował się z nimi i ustalono szczegóły. Dokumenty były odbierane od firmy (...). Wynagrodzenie umówione za przewóz towarów na trasie H. -W. wyniosło około 4000 zł. W przypadku przewozów zleczanych D. C. przez P. M. (1), również towar był pobierany z H. i dowożony do W., dokumenty transportowe odbierał P. M. (1).

P. M. (1) nie chciał uiścić należności za przewóz, a faktura na firmę (...) została wystawiona jak przyjechali agenci z (...).

Informacje w formie elektronicznej niezbędne do uruchomienia procedury tranzytu w tym systemie, (...) Sp. z o.o., uzyskała od (...) Sp. z o.o., która przekazywała je do S. K. z biura spedycji tej firmy w W.. S. K. zatrudniony był jako spedytor i zajmował się obsługą kontenerów. (...) Sp. z o.o., przekazała kopie faktur, B. of L., informacje co do miejsca przeznaczenia przewożonych towarów oraz numery kontenerów. Informacje te były weryfikowane przez urząd celny wyjścia, czyli urząd celny w H., w którym rozpoczął się tranzyt. Wygenerowany elektronicznie formularz T1 z nadanym mu numerem M. uzyskiwał postać dokumentu i wydawany został przewoźnikowi.

W oświadczeniu z dnia 8 lipca 2009 r. (...) sp. z o.o. przyjęła odpowiedzialności za zamknięcie procedur celnych.

W dniu 27 sierpnia 2009r. pracownik pozwanego odebrał dokumenty oraz towar z portu w H.. Kierowca pozwanego zawsze odbierał dokument A 18 na pobranie kontenera, B. of L.. Po pobraniu kontenera kierowca udawał się do celnika, który otwierał dokument T1, wtedy kierowca wypisywał druk CMR. Towar był umieszczony w kontenerze o numerze (...) i był objęty gwarancją należności celnych.

W poszczególnych listach przewozowych wskazywano numery przewożonych kontenerów lub numery rejestracyjne naczep, numery dokumentów tranzytowych T1 dla każdego przewozu - w tym przypadku był to nr (...) oraz miejsce przeznaczenia towaru - B..

B. of L. (konosament przewozu kombinowanego) dla kontenera o numerze (...) wskazywał inne miejsce przeznaczenia towaru, niż dokument T1. Z B. of L. wynikało, że nadawcą jest (...).LTD, zaś odbiorcą (...) Spółka z o.o. w P. - port rozładunku H. - 363 kartony odzieży - fracht opłacony z góry.

B. of L. (konosament morski) nie jest obecny w przewozie lądowym, a firma (...) Spółka z o.o. w P. nie istnieje od sierpnia 2008 r.

Pracownik pozwanego zgodnie z umową zawartą przez pozwanego z P. M. (1) wpisał w liście przewozowym CMR samodzielnie i własnoręcznie miejsce przeznaczenia W., miejsce i datę załadownia 12 sierpnia 2009 r., numer (...), ilość sztuk 263, rodzaj opakowania kartony, rodzaj towaru J. fur K., wagę 9886 kg, datę wydania 17 sierpnia 2009r. Na liście CMR wpisów dokonywał A. S., przy czym nie wpisywał tam miejsca B..

Informacje na temat przewozu przekazał kierowcy A. S. pozwany. A. S. dostał informacje od szefa, że ma jechać do S. i tam oddać dokumenty transportowe. Oddał wskazanej osobie dokumenty T1 i CMR, która miała odprawić kontener.

W liście przewozowym CMR wpisał miejsce dostarczenia towaru W., mimo że w T1 był B., bo takie polecenie dostał od szefa. Towar zawiózł później do W. i jakiś Chińczyk podpisał mu CMR, ten dokument został w firmie pozwanego.

Jako kierowca pozwanego H. O. przewoził towary na trasie H. – W. około 3 razy. W firmie pozwanego pobierał druk CMR i sam go wypełniał. Aktualnie już wypełnione w systemie dokumenty CMR kierowcy pobierają z biura pozwanego.

Na tej trasie jeździł też kilka razy M. G. (1). Na tej samej trasie towary przewoził kolejny kierowca G. C.. Pozwany przekazywał mu informacje na temat szczegółów przewozu.

Dane z dokumentu T1 dla kierowcy G. C. nie były istotne, kierował się informacjami z dokumentu CMR. Jednakże gdyby rozładowywał towar w innym miejscu, niż urząd celny z dokumentu T1, wówczas ten fakt zgłosiłby w urzędzie celnym. G. C. z biura firmy pozwanego uzyskał informacje pod jaki adres ma zawieźć towar. Zawiózł towar do W. i wtedy, jakiś Chińczyk podpisał mu CMR. Kopie dokumentu CMR oddał w firmie pozwanego.

Wcześniej oddał dokumenty transportowe innej osobie. Spotkanie miało miejsce na stacji benzynowej w S..

Osobą odbierającą dokumenty był P. M. (1). Odbierał dokumenty CMR i T1. Dokumenty przekazywał klientowi, który zajmował się odprawą celną. Dokumenty odbierał od niego P. W..

W. N. z firmy (...) mówił P. M. (2), że wcześniej zamykamy tranzyt, bo taki jest przekaz od klienta. Po zamknięciu tranzytu W. N. dzwonił do P. M. (1), że auto może jechać do H.. W czasie przewozu P. M. (1) kontaktował się z firmą (...).

Kierowcy pozwanego w sierpniu 2009 r. dostarczali transportowany towar do miejsca wskazanego przez P. M. (1) i przekazywali mu dokumentację, celem dopełnienia przez niego wszelkich formalności przed właściwym urzędem celnym. Pracownik pozwanego na stacji benzynowej w S. zgodnie z umową wydał dokumenty P. M. (2) celem zakończenia procedury celnej. Na dokumentach CMR nie znalazły się podpisy P. M. (1) o odbiorze towarów i dokumentów.

Ostatecznie pozwany w sierpniu 2009 r. wykonywał 7-8 transportów na zlecenie P. M. (1). Współpraca została przerwana z dwóch powodów. P. M. (1) mimo ponagleń pozwanego nie przekazał mu danych firmy (...), na które miały być wystawione faktury, a ponadto sam nie zapłacił za żaden przewóz. Ostatecznie pozwany po 4 miesiącach wystawił fakturę na MIKO TRANS za przewóz na trasie H. - W. - H., ale i ona nie została zapłacona. Rozliczenie nie nastąpiło w formie gotówkowej. P. M. (1) miał na rzecz pozwanego wykonać określone przewozy.

Towary, które przewoził pozwany na zlecenie P. M. (1) nie zostały nigdy dostarczone do miejsca przeznaczenia określonego jako B., nie zgłoszono też zakończenia ich tranzytu w żadnym innym urzędzie celnym. Procedury celne tranzytowe tych towarów nie zostały zatem zamknięte, co stało się przyczyną obciążenia poprzednika prawnego powoda należnościami celnymi w kwocie 27 941,46 EUR.

Należności te, w całości zostały uiszczone przez (...) k.s. Po otrzymaniu decyzji celnych w 2009 r. (...) Sp. z o.o. i (...) k.s. zwróciły się w dniu 29 czerwca 2010 r. do (...) Sp. z o.o. w Ż. z prośbą o przesłanie do dnia 18 lipca 2010 r. kopii wszelkiej dokumentacji dotyczącej przewozu kontenerów zleconych przez (...) Sp. z o.o. na trasie H.-B. w okresie od dnia 1 lipca do 24 sierpnia 2009 r., wobec to których przewozów (...) Spółka z o.o. z siedzibą w C. oraz (...) S. z siedzibą w D. (Czechy) udzieliły gwarancji tranzytowych w zakresie należności celnych i co do których toczyły się postępowania celne oraz udzielenia informacji dotyczących tego, jaką trasą były przewożone kontenery i gdzie nastąpił ich załadunek i rozładunek, kto i w jakiej formie zlecił usługę przewozową, kto i kiedy pokwitował odbiór przewożonego towaru na dokumencie CMR, czy firma posiada potwierdzone przez celnik kopie A. dokumentów T1 wydawanych kierowcom przez urząd celny miejsca odbioru towaru. Uzyskane w ten sposób kopie listów przewozowych, w tym również kopie CMR wystawionych przez pozwanego, pozwoliły na ustalenie, które z tych towarów, objętych gwarancjami tranzytowymi, przewoził pozwany. Wynikało z nich, że należności celne w kwocie 27. 941,46 EUR, którymi obciążona została (...) k.s., dotyczą towarów przewożonych przez pozwanego.

Listy przewozowe, które W. przekazał stronie powodowej były już z pieczęciami rumuńskich władz celnych. Na dokumencie CMR wypełnionym uprzednio przez pracownika pozwanego były już przekreślenia i tak rubryce nr 2

przekreślono W. (PL), dopisano innym charakterem pisma S.C. (...) 174 (...), a w rubryce nr 2 również przekreślono W. i wpisano (...). Pojawiła się też w rubryce nr 22 pieczętka (...) ROMANIA z datą 30 sierpnia 2009 r. oraz nieczytelna pieczętka S.C. (...) (dowód: list CMR k. 26).

Z listów przewozowych pozwanego o takiej treści wynikało, iż towary zostały przewiezione z portu w H. do urzędu celnego w B.. Dokumenty CMR zostały sfalszowane, bowiem towary nigdy nie dotarły do B..

Po uzyskaniu kopii listów przewozowych od (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. i (...) k.s. zwróciły się, również w dniu 29 czerwca 2010 r. do pozwanego z prośbą o wyjaśnienie i dostarczenie dokumentów dotyczących gwarantowanych tranzytów, z których wynikałoby gdzie finalnie dotarły towary, objęte procedurą tranzytową.

W odpowiedzi z dnia 16 lipca 2010 r. pełnomocnik pozwanego wskazał, że pozwany nie zna podmiotu o nazwie (...) Spółka z o.o. i nigdy od tej firmy nie przyjmował zlecenia na przewóz towarów od tego kontrahenta. Z uwagi na sygnalizowany zamiar pociągnięcia pozwanego do odpowiedzialności odszkodowawczej, odmówił udzielenia informacji „do czasu otrzymania zapewnienia”, że nie zostaną one wykorzystane przeciwko pozwanemu.

Ponownie o przesłanie informacji pełnomocnik (...) Sp. z o.o. i (...) k.s. zwrócił się do pozwanego w dniu 12 sierpnia 2010 r.

Rumuńskie władze celne, tj. Ministerstwo Gospodarki i Finansów, Krajowa Agencja Administracji (...), Krajowy Zarząd C. w piśmie z dnia 20 sierpnia 2010r. poinformowały stronę powodową, że zakwestionowały autentyczność pieczęci i prawidłowość zamknięcia procedur dotyczących 35 operacji tranzytowych, w tym o numerach: (...), (...), (...), o czym powiadomiły niemieckie władze celne. W sprawach tych toczy się postępowanie karne na terenie Rumunii o sygnaturze akt 6353/2009.

W dniu 27 stycznia 2011 r. Ministerstwo Porządku Publicznego Prokuratura przy Najwyższym Trybunale Kasacyjnym i Sprawiedliwości Państwowa Dyrekcja Antykorupcyjna w Rumunii poinformowała, że towary importowane przez rumuńską firmę S.C. S. (...) R.L. na trasie D.-H.-B. nie zostały przedstawione w biurze celnym przeznaczenia celem przeprowadzenia czynności celnych. Te operacje zostały zatwierdzone podstępnie za pomocą systemu elektronicznego (...), co w konsekwencji uniemożliwiało pobór opłat celnych z ewentualnych utworzonych kaucji. Na terenie Rumunii fałszywe dane wpisywała do systemu jedna z osób.

Dokumenty otrzymane od (...) Sp. z o.o. zostały przekazane niemieckim celnikom, którzy zakwestionowali ich autentyczność. Z treści decyzji organów celnych niemieckich wynikało jednoznacznie, że towary, co do których pozwany rozpoczął w H. procedury tranzytowe objęte gwarancją (...) k.s. nie dotarły do urzędu przeznaczenia w B., nie zakończono również tranzytu w żadnym innym urzędzie celnym. Doszło zatem do usunięcia tych towarów spod kontroli celnej bez poniesienia należnych opłat celnych.

Współpraca z (...) Sp. z o.o. planowana była na okres od 6 miesięcy - do końca roku 2009. Początkowo system (...) wskazywał zamykanie gwarancji, które to informacje następnie zostały anulowane przez władze celne. Pod koniec sierpnia 2009 r. z powodu braku informacji z systemu (...) o zamykaniu kolejnych procedur celnych tranzytowych, których dotyczyły udzielone gwarancje, wystawianie dalszych gwarancji zostało wstrzymane. W przypadku 69 kontenerów procedury tranzytowe nigdy nie zostały zamknięte, w wyniku czego (...) k.s. została obciążona należnościami celnymi z tego tytułu. Pracownik powoda w H. miał możliwość sprawdzenia, czy procedura T1 zostaje zamykana. Firma (...) tłumaczyła, że ma problem z celnikiem, że są kolejki, że czasowo nie ma pieniędzy. Ostatecznie W. dostarczyła listy przewozowe, ale okazały się, że były podrobione.

Pelen wydruk z systemu (...) zawierał wykaz dat i sposobów zakończenia tranzytów. Z systemu N. uzyskiwano informację, kiedy zostaje otwarty tranzyt towaru. W przypadku przewozu towaru na trasie H. - B. system informował N., że towary docierają do B. i wtedy gwarancje były zwalniane. Informacje do systemu może wprowadzać tylko celnik.

We wskazanym okresie łącznie udzielono 70 gwarancji, początkowo były 2-3 kontenery tygodniowo, stopniowo wychodziło po 6-8 kontenerów dziennie, rozkład nie był równomierny. Z tych 70 gwarancji - procedur, około 32-34 zostało zamkniętych w systemie poprzez działanie osoby, która miała dostęp do tego systemu. Faktycznie żaden kontener nie dojechał do Rumunii. Ostatecznie władze niemieckie po dokonaniu ustaleń, uznały, że żaden tranzyt nie został zamknięty. Jednakże na skutek odwołań od decyzji administracyjnych co do części przewozów N. poniosło tylko koszty obsługi kontenerów. W przypadku przewozu, w którym uczestniczył pozwany żaden tranzyt nie został zamknięty.

W okresie 1 czerwiec 2009 r. - 31 sierpień 2009 r. przy zleceniach, gdzie powód lub (...) k.s. lub inna spółka z grupy (...) występowały jako gwarant należności celnych lub spedytor, działając na zlecenie (...) sp. z o.o., mimo niezamknięcia wcześniejszych procedur, objętych dokumentami T1 poprzednik prawny powoda uruchamiał kolejne gwarancje celne na przewóz towarów z portu w H. do odbiorcy w B.. W połowie sierpnia 2009r. tranzyty przestały się zamykać .

Po uzyskaniu informacji o kolejnych niezamkniętych procedurach N. przestał udzielać gwarancji celnych.

Przewóz na takiej trasie trwa od 4 dni do tygodnia, niezamykanie tranzytów w tym okresie nikogo nie dziwiło.

W oświadczeniu z dnia 18 listopada 2009 r. (...) sp. z o.o. nie kwestionowała faktu, iż transport będący przedmiotem niniejszego postępowania dotarł do miejsca przeznaczenia i do rumuńskiego urzędu celnego.

W związku z tym, że okoliczności związane z przewozem tych towarów uzasadniały podejrzenie, iż na terenie Polski, Niemiec i Rumunii działała zorganizowana grupa przestępcza zajmująca się fałszowaniem dokumentów celnych i przewozowych, wyłudzeniem gwarancji celnych w celu przywożenia m.in. do Polski towarów spoza obszaru celnego Wspólnoty Europejskiej bez uiszczania należności celnych, organizowaniem przewozów takiego towaru, a także jego składowania i zbywania na terenie Polski, poprzednik prawny powoda złożył w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze Wydział VI do Spraw Przestępczości Zorganizowanej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Prokuratura prowadziła w tej sprawie od dnia 4 marca 2011 r. postępowanie przygotowawcze pod sygnaturą VI Ds. 32/11 w sprawie sfalszowania dokumentów przewozowych.

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został wystosowany przez N. S. k.s. (Czechy) do pozwanego M. T. (1) w dniu 23 lipca 2012 r. Wniosek został w dniu 1 sierpnia 2012 r. przekazany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do Sądu Rejonowego w Sieradzu.

Posiedzenie zostało wyznaczone przez Sąd Rejonowy w Sieradzu sprawie V GCo 103/12 na dzień 11 października 2012 r. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

W dniu 20 października 2014 r. powód nabył od (...) k.s. z siedzibą w Czechach wierzytelność w postaci roszczenia o zapłatę odszkodowania od pozwanego w kwocie 27.941,26 EUR z tytułu naruszenia jego obowiązków jako przewoźnika, rozpoczynającego procedurę celną tranzytową poprzez niedostarczenie towarów pobranych przez pozwanego do przewozu z portu w H. (Niemcy) do ich miejsca przeznaczenia w B., a tym samym usunięcie tych towarów spod dozoru celnego, w wyniku czego (...) k.s. została obciążona należnościami celnymi ciężącymi na tych towarach, przewożonych w ramach Wspólnej Procedury Tranzytowej. Do umowy cesji został dołączony wykaz polskich przewoźników i obciążające ich należności.

Pismem z dnia 1 grudnia 2014 r. pozwany został zawiadomiony o cesji wierzytelności na kwotę 27.941,26 EUR przez (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowa.

W toku postępowania karnego, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Zielonej Górze sygn. akt VI Ds. 32/11 pozwanemu nie zostały mu przedstawione zarzuty, występował tam wyłącznie w charakterze świadka.

Przeciwko pozwanemu nie toczyło się także postępowanie administracyjne zmierzające do określenia jego odpowiedzialności celno-podatkowej. Pozwany nie był stroną postępowania, w wyniku którego została wydana decyzja przez niemiecki urząd celny.

Wskazując na podstawy ustalenia powyższego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w toku postępowania dowodowego powód wnosił między innymi o dopuszczenie dowodów:

1. z dokumentów dołączonych do pozwu , w tym :

- umowy cesji z dnia 20.10.2014 r. na okoliczność nabycia przez powoda wierzytelności objętej roszczeniem pozwu od (...) k.s.;

- wydruku z KRS powoda na okoliczność prawidłowości udzielenia pełnomocnictwa i prawidłowej reprezentacji przy zawieraniu w/w umowy cesji; -odpisu z rejestru handlowego (...) k.s. na okoliczność prawidłowej reprezentacji przy zawieraniu w/w umowy cesji;

- decyzji Urzędu Celnego w P. z 18.10.2007 r. na okoliczność posiadania przez poprzednika prawnego powoda uprawnień do występowania jako gwarant należności celnych w Wspólnej Procedurze Tranzytowej;

- kopii listów przewozowych na okoliczność dokonania przez pozwanego przewozów towarów w kontenerze o numerze (...) z portu w H. z miejscem przeznaczenia B. w procedurze tranzytowej o numerze (...),

- kopii decyzji celnej dotyczącej towarów przewożonych przez pozwanego w kontenerze o numerze (...) w procedurze tranzytowej nr (...) na okoliczność niedostarczenia tych towarów do miejsca przeznaczenia przez pozwanego, niezamknięcia w/w procedury tranzytowej, obciążenia poprzednika prawnego powoda należnościami celnymi ciążącymi na tych towarach z powodu niezamknięcia procedur tranzytowych rozpoczętych przez pozwanego, w wysokości 27,941,46 EUR;

- dowodów dokonania zapłaty należności celnych wynikających z w/w decyzji w kwocie 27,941,46 EUR przez poprzednika prawnego powoda na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez te podmiot na skutek zawinonego działania pozwanego;

- kopii korespondencji poprzednika prawnego powoda z (...) Sp. z o.o. i pozwanym prowadzonej w roku 2010 na okoliczność zapewniania przez pozwanego, iż należycie wywiązał się ze swoich obowiązków jako przewoźnik towarów;

- kopii pism władz rumuńskich, kierowanych do pośrednika prawnego powoda wraz z tłumaczeniem na okoliczność, iż towary przewożone m.in. przez pozwanego zostały usunięte spod dozoru celnego;

- protokołu zeznań pozwanego z dnia 07.09.2011 r. oraz pisma Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze z dnia 21.01.2013r. na okoliczność prowadzenia postępowania przygotowawczego z zawiadomienia poprzednika prawnego powoda, treści tych zeznań i daty powzięcia informacji przez poprzednika prawnego powoda o osobie pozwanego jako sprawcy szkody;

- wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej oraz pism Sądów Rejonowych dla Łodzi - Śródmieścia i w S. na okoliczność podejmowania przez poprzednika prawnego powoda prób polubownego załatwienia sprawy;

- zawiadomienia o cesji wraz wezwaniem do zapłaty z dowodem nadania na okoliczność wzywania pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia przed wszczęciem niniejszego postępowania sądowego;

2. z zeznań świadków W. N. i S. K. na okoliczność: nieprawidłowego wykonania przez pozwanego przewozu towarów w procedurze tranzytowej, w której poprzednik prawny powoda był gwarantem zapłaty cła, pobranie w ramach tych przewozów towarów z portu w H. i nie dowiezienie ich do miejsca przeznaczenia wskazanego w

dokumentach przewozowych, świadomości pozwanego co do bezprawności jego działania, kierowania do pozwanego bezskutecznych wezwań do uiszczenia dochodzonej pozewem kwoty;

3. z przesłuchania stron na okoliczność nieprawidłowego wykonania przez pozwanego przewozu towarów w procedurze tranzytowej w której poprzednik prawny powoda był gwarantem zapłaty cła, pobranie w ramach tych przewozów towarów z portu w H. i nie dowiezienie ich do miejsca przeznaczenia wskazanego w dokumentach przewozowych, świadomości pozwanego co do bezprawności jego działania, kierowania do pozwanego bezskutecznych wezwań do uiszczenia dochodzonej pozewem kwoty.

Sąd wyjaśnił, że zrealizował wszystkie wnioski dowodowe, poza przesłuchaniem strony powodowej z uwagi na brak wskazania osoby do przesłuchania w imieniu spółki, jednakże poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne nie dały podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego względem powoda sprowadzającej się do naprawienia szkody poprzez zwrot kwoty wyłożonej przez powoda tytułem uiszczenia gwarancji celnych.

W szczególności świadek D. C. zbieżnie ze stroną pozwaną opisał nawiązanie współpracy między pozwanym i P. M. (1) oraz zasady rozliczania przewozu między nimi. Między zeznaniami świadka a zeznaniami pozwanego nie ma rozbieżności. Świadek P. M. (1) zeznający na okoliczność zakresu zlecenia udzielonego pozwanemu, zmian dokonywanych w dokumencie CMR, załączonym do pozwu, ustaleń pomiędzy firmą (...) a pozwanym co do sposobu zamknięcia procedury celnej i obowiązków każdej ze stron w tym zakresie, potwierdził zeznania pozwanego, a między zeznaniami pozwanego i zeznaniami świadka nie ma w tych kwestiach żadnych rozbieżności, podobnie jak między zeznaniami tych osób złożonymi w sprawie cywilnej i w sprawie karnej. W ocenie Sądu pierwszej instancji trudno przyjąć, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, iż P. M. (1) składa fałszywe zeznania co do obowiązków pozwanego w zakresie zamknięcia tranzytu i dopełnienia procedury celnej, wiedząc jakie konsekwencje ciążyą na nim w przypadku wykazania, że to on był za te sprawy odpowiedzialny i naruszył obowiązki, które sam na siebie przyjął. Trafnie podnosił pozwany, że koszt usługi transportowej przyjęty w rozliczeniu odpowiada trasie H.-W.. Taką trasę przewozu towaru potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie: H. O., G. C., M. G. (2), A. S., D. C.. Świadcowie ci potwierdzili przedmiot i zakres transportów zleczanych przez P. M. (1) pozwanemu zgodnie z umową zawartą między tymi przewoźnikami, potwierdzili obieg dokumentów. Zeznania te pozwoliły ustalić osobę kierującą pojazdem wskazanym w dokumencie CMR nr (...) (A. S.), osobę wypełniającą CMR (A. S.), jak również pozwoliły na wykluczenie wersji, że to pracownicy pozwanego dokonywali przerobienia, czy też fałszowania dokumentów. Świadcowie: H. O., G. C., M. G. (2), A. S., podkreślili w swoich zeznaniach, że pozwany przekazał im wskazówki co do miejsca rozładunku, osoby odbierającej dokumenty przewozowe, a świadek P. M. (1) potwierdził odbiór dokumentów w celu zakończenia formalności celnych. Nie jest rolą Sądu w tym postępowaniu, z uwagi na ocenę li tylko odpowiedzialności pozwanego, ocena ewentualnego zawinienia P. M. (1) za niezamknięcie procedury celnej. Między zeznaniami wskazanych świadków a zeznaniami pozwanego nie ma zasadniczych rozbieżności. Za to rozbieżność daje się zauważyć między zeznaniami świadka W. N. i zeznaniami świadka P. M. (1) co do tego, jak wyglądał kontakt między przewoźnikiem a firmą N. i W. w czasie realizacji przewozu. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że podmiot udzielający gwarancji celnych, a nadto odbierający dokumenty od W. ma wiedzę, a przynajmniej powinien mieć wiedzę na temat tego, kto na jakiej trasie organizuje przewóz towaru, objętego gwarancjami celnymi N., nie wspominając o tym, że mając na uwadze długość trasy, datę rozpoczęcia procedury tranzytowej, łatwo przeanalizować, w jakich datach przy pewnej przeciętnej normie czasowej dla danego rodzaju przewozu, powinny zamykać się procedury celne. Na to zresztą zasadnie zwracał uwagę pozwany w swoich zeznaniach. Przy rzetelnym monitoringu systemu wydaje się niemożliwym otwieranie kolejnych gwarancji celnych, w sytuacji gdy od kilkunastu dni przynajmniej kilkanaście z nich powinno być zakończone. Nie są zatem wiarygodne zeznania świadka W. N. (k. 164 v czas 00:16:54), że (...) Sp. z o.o. nie miała informacji w tym przypadku, kto będzie przewoźnikiem i nie miała faktycznie możliwości uzyskania wcześniej informacji, że nie są zamykane procedury celne. Z zeznań P. M. (1) z dnia 14.02.2011 r. i 23.08.2011 r., złożonych w toku postępowania karnego - zwłaszcza w zakresie zasad współpracy z (...) sp. z o.o., zakresu zleceń udzielanych przez (...) sp. z o.o., podmiotu zobowiązanego do dopełnienia formalności celnych, informacji udzielanych przez (...) sp. z o.o. w zakresie zamknięcia procedur celnych, wynika, że to firma

(...) informowała o zamykaniu procedur celnych, a poszczególne kontenery miały wracać do H.. O tej kwestii świadek zresztą wspominał w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, realizacja opinii biegłego z dziedziny badań dokumentów i pisma ręcznego (grafologa) na okoliczność czy treść wpisana pismem ręcznym na dokumencie CMR (adres w Rumunii wpisany nad przekreślonym adresem w Polsce) pochodzi od pozwanego względnie od świadków wskazanych przez pozwanego, mając na uwadze właściwości syntetyczne, topograficzne, mierzalne i konstrukcyjne oraz zawartości treściowej, jest bezprzedmiotowa, w sytuacji, gdy świadek A. S. przyznał jaką treść wpisał do dokumentu CMR. Zresztą wykonanie opinii wymagałoby złożenia próbek pisma, określenia od których osób mają one pochodzić, czy tylko od A. S., by np. udowodnić że cała treść dokumentu pochodzi od niego, co wydaje się nierealne przy tak odmiennych charakterach pisma, czy też szukania, który z pracowników pozwanego dopisał treści dotyczące B.. Innym charakterem pisma wpisano B., nie wspominając o tym, że na liście przewozowym znalazły się pieczęcie rumuńskie, co wyraźnie wskazuje, że dokument był fałszowany po jego oddaniu P. M. (1). Powód zresztą nawet nie sugerował, co zresztą byłoby nielogiczne, że kierowcy pozwanego dysponowali pieczętkami, czy pieczęciami firm rumuńskich i dokonywali ostemplowania tego dokumentu. Logika wskazuje, że podmioty używające tych pieczętek dokonywały jednocześnie ręcznego wpisu co do miejsca dowozu towaru - B.. Tak spreparowane dokumenty dostarczała firmie (...), firma (...), zapewniając jednocześnie o zakończeniu procedury celnej w B.. Pozwany w ogóle nie współpracował z firmą (...) i nie dostarczał dokumentów N..

Sąd Okręgowy wskazał również, na akta sprawy VI Ds. 32/11 Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, z których Sąd w zakresie poszczególnych dokumentów przeprowadził dowód, są dołączone do sprawy o sygnaturze akt XGC 13/15 Sądu Okręgowego w Łodzi.

W następstwie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne.

Sąd zważył, że powód wywodził w pozwie, że pozwany, który jako przewoźnik - profesjonalista odpowiedzialny był za dostarczenie towaru na miejsce przeznaczenia, świadomie tego nie uczynił, wyrządzając w ten sposób szkodę (...) k.s. w wysokości równej co najmniej poniesionym z tego tytułu przez tę spółkę opłatom celnym. Ponadto, powód podkreślał, że z treści zeznań złożonych przez pozwanego w postępowaniu przygotowawczym wszczęty na wniosek powoda i (...) k.s. - wynika, iż pozwany świadomie wylądował te towary w innym miejscu, niż miejsce przeznaczenia, dopuścił się poświadczenia nieprawdy w dokumentacji przewozowej i przyjął za to działanie korzyść majątkową, o czym poprzednik prawny powoda powziął wiedzę w styczniu 2013 r., analizując protokoły przesłuchań świadków nadesłane przez Prokuraturę. Związek przyczynowy pomiędzy szkodą poniesioną przez powoda a działaniem pozwanego jest, w ocenie powoda, oczywisty. Gdyby pozwany wykonał swoje obowiązki jako przewoźnik zgodnie z obowiązującym prawem wspólnotowym i nie dopuścił się przy ich wykonywaniu czynów zabronionych w postaci świadomego poświadczenia nieprawdy w dokumentacji przewozowej, przewiezienia towaru do innego miejsca niż wskazane w liście przewozowym, niezgłoszenia zakończenia procedury celnej tranzytowej w urzędzie celnym miejsca dostarczenia towaru, poprzednik prawny powoda nie zostałby obciążony należnościami celnymi, których wysokość stanowi podstawowy element poniesionej przez niego szkody. Na szkodę tę składają się również inne, mniej wymierne elementy w postaci konieczności toczenia kilkudziesięciu postępowań celnych na terenie Niemiec, uczestniczenia w postępowaniu karnym w Rumunii i w Polsce, oraz częściowej utraty zaufania kontrahentów, która nie jest wielkością wymierną.

W ocenie powoda, niezależnie od odpowiedzialności karnej, o której zadecydują odpowiednie organy - tj. prokuratura, która toczy w tej sprawie postępowanie i sąd kamy, pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wywołaną w ten sposób u poprzednika prawnego powoda na podstawie art. 415 k.c. i 441 § 1 k.c. oraz na podstawie art. 96 ust. 2, art. 203 ust. 2 i 3 i art. 213 Rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z 12 października 1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny ((...)).

Odnosząc się podstawy faktycznej i prawnej powództwa, Sąd pierwszej instancji podniósł, że artykuł 96 (...) stanowi w ust. 1, że główny zobowiązany jest osobą uprawnioną do korzystania z procedury wspólnotowego tranzytu zewnętrznego. Jest on odpowiedzialny za:

- przedstawienie w wyznaczonym terminie w urzędzie celnym przeznaczenia towarów w nienaruszonym stanie i z zachowaniem środków zastosowanych przez organy celne w celu zapewnienia tożsamości towarów,

- przestrzeganie przepisów procedury tranzytu wspólnotowego.

W ust. 2 tego artykułu wskazano, że nie naruszając określonych w ust. 1 obowiązków głównego zobowiązanego, osoba przewożąca towary lub ich odbiorca, który przyjmuje towary, wiedząc o tym, że są one objęte procedurą tranzytu wspólnotowego, jest również zobowiązany do przedstawienia ich w nienaruszonym stanie w urzędzie celnym przeznaczenia w wyznaczonym terminie i z zachowaniem środków zastosowanych przez organy celne w celu zapewnienia tożsamości towarów.

Artykuł 96 ust. 1 (...) określa zakres podstawowych obowiązków głównego zobowiązanego, przy czym główny zobowiązany został zdefiniowany jako osoba uprawniona do korzystania z procedury tranzytu. Zgodnie z art. 96 ust. 2 (...) obowiązek przedstawienia towarów, który obciąża głównego zobowiązanego na mocy art. 96 ust. 1 lit. a) może zostać rozciągnięty również na osobę przewożącą towary lub ich odbiorcę. Warunkiem rozciągnięcia odpowiedzialności jest posiadanie przez osobę przewożącą lub odbiorcę towarów wiedzy co do tego, że towary są objęte procedurą tranzytu. Rozciągnięcie odpowiedzialności na osobę przewożącą bądź odbiorcę towarów nie wyłącza odpowiedzialności głównego zobowiązanego. Odpowiedzialność głównego zobowiązanego oraz innych podmiotów ma charakter solidarny.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że art. 203 (...) określa, że dług celny w przywozie powstaje w wyniku usunięcia spod dozoru celnego towaru podlegającego należnościom przywozowym i z chwilą usunięcia towaru spod dozoru celnego.

Dłużnikami są: osoba, która usunęła towar spod dozoru celnego, osoby, które uczestniczyły w tym usunięciu, i które jednocześnie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że towar zostaje usunięty spod dozoru celnego, osoby, które nabyły lub posiadały towar, i które w chwili jego nabycia lub wejścia w jego posiadanie wiedziały bądź powinny były wiedzieć, że jest to towar usunięty spod dozoru celnego, i odpowiednio osoba zobowiązana do wykonania obowiązków wynikających z czasowego składowania towaru lub wynikających ze stosowania procedury celnej, którą towar ten został objęty.

Przesłanki kształtowania odpowiedzialności za dług celny, tj. innymi słowy okoliczności, których zaistnienie uzasadnia możliwość uznania, że dana osoba jest dłużnikiem celnym, gdy zestawić ze sobą treść art. 202 ust. 3 i art. 203 ust. 3 (...), są identycznie skonstruowane i opierają się na takich samych kryteriach, tj. na kryterium obiektywnym (tiret pierwsze art. 202 ust. 3 i art. 203 ust. 3 (...)) oraz na kryterium subiektywnym, co odnosi się do rozwiązań prawnych przyjętych na gruncie tiret drugiego i trzeciego art. 202 ust. 3 oraz art. 203 ust. 3 (...).

Na gruncie regulacji prawnych zawartych w art. 202 ust. 3 tiret drugi (...) oraz art. 203 ust. 3 tiret drugi (...), prawodawca unijny jednolicie stanowi o "uczestnictwie" we wprowadzeniu towaru lub jego usunięciu spod dozoru celnego, jako przesłance kształtowania odpowiedzialności danej osoby za dług celny (por. wyrok NSA W W. I (...) 562/13 2014.06.24, LEX nr 1517924). Przepis art. 203 ust. 3 (...) od razu uznaje wszystkie wymienione w nim osoby za równorzędnych dłużników solidarnych, bez względu na ich udział w akcie usunięcia towaru spod dozoru celnego. Skutki tej regulacji odnoszą się do wszystkich osób, które wiedziały o usunięciu towaru (por. wyrok NSA sygn. akt I GSK 1405/12 z 2014.01.27, LEX nr 1501704).

W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska, że dłużnika na podstawie art. 203 ust. 3 tiret drugie i trzecie (...) można ustalić dopiero po przeprowadzeniu postępowania karnego i wydaniu wyroku w tamtym postępowaniu, a odpowiadać na podstawie powołanych tiretów mogą tylko osoby fizyczne, sytuacji powstania długu celnego w przywozie w wyniku usunięcia spod dozoru celnego towaru podlegającego należnościom przywozowym (art. 203 ust. 1 (...)) i w przypadku wszczęcia postępowania w przedmiocie określenia długu celnego oraz gdy jest więcej osób niż jeden dłużnik, to zgodnie z art. 213 (...) postępowanie winno toczyć się wobec wszystkich dłużników,

albowiem ich odpowiedzialność już na tym etapie jest solidarna (por. wyrok NSA sygn. akt I GSK 1122/12 2014.01.27 LEX nr 1501691).

Różna jest podstawa odpowiedzialności dłużników, o których mowa w art. 203 ust. 3 tiret 1 do 4 (...). Stąd też innego rodzaju ustalenia faktyczne należy poczynić, by doprowadzić do ustalenia osoby, która usunęła towar spod dozoru celnego, a innego rodzaju, by uznać za dłużnika osobę, która nie wykonała obowiązku wynikającego z procedury tranzytu. (por. wyrok NSA sygn. akt I GSK 1272/12 z dnia 2014.01.21, LEX nr 1501697).

Organ celny wszczynając z urzędu postępowanie w sprawie dotyczącej wspólnotowego tranzytu zewnętrznego obowiązany jest wezwać do udziału w postępowaniu wszystkich dłużników, którzy nie wykonali obowiązków wynikających ze stosowania tej procedury (art. 96 (...)) oraz osoby odpowiedzialne za powstanie długu celnego w sytuacjach określonych w art. 203 ust. 3 (...) (por. wyrok WSA w Gliwicach sygn. akt III SA/G1 1189/13 z dnia 2013.08.01, LEX nr 1364779). Ponieważ postępowanie celne dotyczy interesu prawnego wszystkich "osób, które mogłyby zostać uznane za dłużników", to zadaniem organu jest objęcie postępowaniem wszystkich osób odpowiedzialnych solidarnie, jako stron postępowania, dla uniknięcia wątpliwości co do zakresu odpowiedzialności danej osoby, a przede wszystkim dla zagwarantowania jej prawa osobistego, związanego z ewentualnymi roszczeniami regresowymi do pozostałych osób ponoszących w danym przypadku odpowiedzialność za cudzy dług, które to prawo winno być respektowane przez każdego wierzyciela, a zatem i organ celny (por. wyrok WSA w Gdańsku sygn. akt II SA/Gd 104/12 2012.04.05 LEX nr 1145994).

Aby przewoźnik stał się dłużnikiem, o jakim mowa w art. 203 ust. 3 tiret pierwszy (...) w obiegu prawnym musi zaistnieć decyzja, o jakiej mowa w art. 4 pkt 5 (...) określająca, że jest on osobą, która usunęła towar spod dozoru celnego i określająca kwotę wynikającą z tak powstałego długu celnego. Dopiero z mocy takiej decyzji przewoźnik staje się osobą zobowiązaną do zapłacenia kwoty wynikającej z długu celnego. Nie jest samodzielną podstawą odpowiedzialności przewoźnika z tytułu usunięcia spod dozoru celnego towaru podlegającego należnościom przywozowym art. 96 ust. 2 (...).

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił również, że skoro odpowiedzialność osób fizycznych, o których mowa w art. 203 ust. 3 tiret drugi i trzeci (...) oraz osoby o jakiej mowa w art. 201 ust. 3 zdanie ostatnie (...) opiera się na zasadzie winy w postaci umyślnej lub ewentualnej, to wydanie przez organy celne pisemnej decyzji wraz z uzasadnieniem oraz wzmianką o możliwości odwołania, o jakiej mowa w art. 4 pkt 5 i art. 6 ust. 3 i 4 (...) podanej do wiadomości jednej lub kilku określonych osób mającej konsekwencje niekorzystne dla osób, których dotyczą jest możliwe jedynie wtedy kiedy urząd celny wyda postanowienie o wszczęciu postępowania w sprawie o przestępstwa skarbowe lub wykroczenie skarbowe, w którym procesowa zostanie ustalona вина osoby fizycznej.

Solidarne zobowiązanie do pokrycia długu celnego, o jakim mowa w art. 213 (...) nie jest instytucją prawda procesowego i ma zastosowanie dopiero na etapie pokrycia kwoty długu celnego, instytucji uregulowanej w rozdziale 3 (...). Skoro naczelnik urzędu celnego nie jest uprawniony do ustalania winy w prowadzonym postępowaniu celnym, to tym samym w administracyjnym postępowaniu celnym w przedmiocie odpowiedzialności osób odpowiadających za dług celny na podstawie art. 203 ust. 3 tiret pierwszy i czwarty (...) nie mogą brać udziału w charakterze strony osoby, których odpowiedzialność opiera się na podstawie art. 201 ust. 3 zdanie ostatnie (...); art. 203 ust. 3 tiret drugi i trzeci (...), ponieważ odpowiedzialność za dług celny na zasadzie winy jest możliwa dopiero po uprzednim ustaleniu winy w postępowaniu sądowym. Zbędne jest określanie w decyzji określającej retrospektywne zaksięgowanie kwoty wynikającego z długu celnego adresowanej jako jednej do dwóch dłużników, że ich odpowiedzialność ma charakter solidarny. (por. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 2012.04.02, sygn. akt III SA/G1 439/11, LEX nr 1146033).

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że prawidłowa wykładnia art. 203 ust. 3 tiret 4 (...) prowadzi do wniosku, że dla wskazania dłużnika długu celnego powstałego na skutek usunięcia towaru spod dozoru celnego istotnym jest ustalenie osoby zobowiązanej do wykonania obowiązków wynikających z procedury celnej, nie ma natomiast znaczenia prawnego, kto faktycznie nie wykonał tych obowiązków (por. wyrok NSA z 22 czerwca 2011 r., sygn. akt

1 GSK 337/10 , LEX nr 1082400). Zgodnie z artykuł 213 (...) jeżeli w odniesieniu do tego samego długu celnego występuje kilku dłużników, są oni solidarnie zobowiązani do pokrycia tego długu.

W ocenie Sądu, przedmiotowej sprawie mając na uwadze przesłanki odpowiedzialności deliktowej określone w art. 415 k.c., należy zastanowić się, który ze wskazanych przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego pozwany naruszył, z uwagi na zakres jego obowiązków związanych z przewozem, tak by można przypisać pozwanemu po stronie podmiotowej winę umyślną, czy też chociażby nieumyślną.

Analizując stosunek prawny między W., a P. M. (1) nie można mieć wątpliwości, że łączyła ich umowa przewozu drogowego, zaś pozwany był podwykonawcą P. M. (1) w zakresie umowy przewozu i to na odcinku wyraźnie określonym H. -W. (dokładnie W.). Pozwany zatem nie odpowiadał i nie miał zleconego przewozu towaru na trasie H. - B., co przyznał sam zlecający transport P. M. (1). Przewóz może być realizowany odcinkami przez kilku przewoźników. Zatem w dokumencie CMR pozwany musiał wpisać jedynie trasę przewozu, która mu została zlecona. Pracownicy pozwanego wyraźnie przyznali, że mają wiedzę jaki ma charakter dokument T1 i do czego obliguje, jednakże w tym przypadku zgodnie z poleceniami pozwanego, ten zaś działał zgodnie z ustaleniami poczynionymi z podmiotem zlecającym przewóz, dostarczenie towarów miało nastąpić w wyznaczonym miejscu zgodnie z ustaloną trasą przewozu, a P. M. (1) po przekazaniu mu dokumentów miał zająć się zakończeniem procedury tranzytowej, która może być zakończona w każdym kraju Unii Europejskiej. Dokument T1 nie warunkował postanowień umownych między pozwanym a P. M. (1). Umowa zawarta między pozwanym a P. M. (1) obligowała do przewozu towarów na określonej trasie, zaś na wyraźne żądanie zlecającego przewóz, formalności związane z zakończeniem procedury tranzytowej miały obciążać zlecającego przewóz. Takie ukształtowanie stosunku umownego nie jest sprzeczne z przepisami prawa. Pozwany dostarczył towar w wyznaczone miejsce, oddał dokumenty, nawet brak adnotacji na liście przewozowym o odebraniu towaru, sam w sobie nie przesądza o zaistnieniu szkody ,w sytuacji, gdy inne dowody (tu zeznania świadków) potwierdzają wydanie tego towaru zgodnie z umową o przewóz.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód przeoczył, że dokumenty związane z transportem były przerabiane i jak wynika z wiarygodnych zeznań pracowników pozwanego, na innym etapie i nie przez nich. Pozwany nie miał wiedzy, ani świadomości, że P. M. (1) nie dołoży należytej staranności, by zgodnie z obowiązkami na siebie przyjętymi dokonać zakończenia procedury tranzytu, nawet jej wersji uproszczonej. Pozwanemu w sprawie karnej nie przedstawiono żadnych zarzutów, nie wspominając że w postępowaniu administracyjnym też nie uczestniczył, i nie został uznany za dłużnika, na którym ciąży obowiązek uiszczenia należnych opłat celnych. Powód przeoczył także, że w mechanizmie przestępczym - wydaje się że najważniejszym ogniwem były osoby mające dostęp do systemu (...), czyli systemu informatycznego obsługującego wspólnotową procedurę tranzytu na terenie Unii Europejskiej. To osoby z określoną wiedzą i uprawnieniami dającymi dostęp do systemu sygnalizowały zakończenie procedury tranzytu i dochodziło do zwolnienia gwarancji oraz uruchamiania kolejnych. Nadto, mimo że czas między rozpoczęciem procedury, a jej zakończeniem z uwagi na trasę przejazdu był rażąco długi, sugerujący że mogą wystąpić nadużycia, a stopniowo przy braku zamykania procedur nawet sugerujący zaginięcie ładunku, to nikt z firmy (...) nie wyciągnął odpowiednich wniosków. To na listach przewozowych dostarczonych przez W. znajdowały się pieczętki rumuńskiej firmy, potwierdzające wjazd i odbiór towarów w Rumunii, a nadto to ten podmiot zapewniał, że tranzyty zostały zakończone na terenie Rumunii. Pozwany nie współpracował z firmą (...), a poprzednik prawny powoda, który przyjął zlecenie, miał możliwość weryfikacji składnych dokumentów i zapewnień przez tę firmę. Z zeznań P. M. (1) wynika, że W. N. miał stały kontakt z firmą (...), a i miał kontakt także z nim jako z przewoźnikiem, bowiem przekazywał informację, że kontenery mogą wrócić do H.. Logicznym w świetle doświadczenia życiowego jest to, że pozwany ani nie miał możliwości, ani umiejętności by dokonywać zmian w systemie (...). Kwota umówiona za przejazd odpowiadała trasie H. - W., a nie trasie H. - B.. To fakt, iż P. M. (1) nie zapłacił za przejazdy za kolejne miesiące, doprowadziło do przyjęcia kompensaty należności poprzez dokonanie przewozów firmy (...) na rzecz firmy pozwanego.

W ocenie Sądu, brak jest w okolicznościach sprawy podstaw do przyjęcia, że pozwany uczestniczył w procederze usuwania towarów spod dozoru celnego, miał świadomość lub wiedział, że działa zorganizowana grupa przestępcza zajmująca się wprowadzaniem towarów na teren Unii Europejskiej bez uiszczenia należnego cła i do tego czerpał z tego zyski. Jak wynika z zeznań pozwanego, wielokrotnie zdarzało się tak przy umowach, że realizował jedynie jakiś

odcinek trasy przewozu, mimo że w dokumentach T1 była określona dłuższa trasa przewozu, niż miejsce do którego dostarczał towar.

Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie w sytuacji gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006).

Zgodnie z art. 441 § 2 k.c. jeżeli szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody. W niniejszym procesie, w związku z brzmieniem art. 6 k.c. oraz 415 k.c. na powodzie ciąży obowiązek wykazania bezprawności działania lub zaniechania pozwanego, udowodnienia istnienia i rozmiaru powstałej w ten sposób szkody oraz związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem pozwanego a szkoda.

Z uwagi na poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne i ocenę prawa, brak jest podstaw do przyjęcia istnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Sąd Okręgowy wskazał również, że roszczenie strony powodowej nie jest przedawnione i nie ma do niego zastosowania art. 804 k.c. Odpowiedzialność pozwanego oparta mogłaby być jedynie na art. 415 k.c., a bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od uiszczenia przez poprzednika prawnego powoda należności celnych (data powstania szkody i uzyskanie wiedzy o podmiotach zobowiązanych do jej naprawienia).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty należne stronie pozwanej od strony powodowej złożyły się koszty zastępstwa procesowego 3600 zł. (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [tj. Dz.U. poz. 461 z 2013 r.]), zwrot wydatków związanych ze stawiennictwem świadka 100 zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa.

Działająca w imieniu powoda pełnomocnik zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 96 Rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z 12 października 1992r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz.Urz.U.E.L Nr 302, str. 1) - zwanego dalej (...) - w wyniku jego błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, że zawarcie przez przewoźnika rozpoczynającego procedurę T1 (tranzytu zewnętrznego) umowy cywilnoprawnej przewidującej wydanie towaru w innym miejscu niż miejsce przeznaczenia wskazane w dokumencie T1 i dokonanie odprawy celnej przez inną osobę, zwalnia przewoźnika z odpowiedzialności za wykonanie obowiązków określonych dyspozycją tego przepisu, a nadto w wyniku przyjęcia, że ust. 2 tego przepisu nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności przewoźnika z tytułu usunięcia przewożonych towarów podlegającym należnościom przywozowym spod dozoru celnego i niezastosowania tego przepisu, pomimo ustalenia, że pozwany posiadał wiedzę co do tego, że

dokonyje przewozu towaru objętego wspólnotową procedurą tranzytową i przewiózł te towary do innego miejsca niż wskazane w dokumencie T1, po czym wydał je nieznannej osobie, nie dokumentując tego w żaden sposób;

- art. 203 i 213 (...) w wyniku ich błędnej wykładni, polegającej na przyjęciu, że warunkiem odpowiedzialności solidarnej podmiotów wymienionych w tym przepisie jest wydanie wobec nich decyzji celnej, a ustalenie winy któregośkolwiek z tych podmiotów może nastąpić jedynie w postępowaniu administracyjnym i niezastosowania tych przepisów przy ustalaniu odpowiedzialności pozwanego;

- art. 415 KC w wyniku jego niezastosowania mimo naruszenia w skazanych wyżej przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego przez pozwanego i mimo że wypełnienie listów przewozowych CMR niezgodnie z treścią dokumentów T1 nastąpiło za wiedzą pozwanego, a brak kopii tych listów CMR u pozwanego, okoliczności w jakich dokonywano rozładunku towaru, przekazywanie dokumentacji P. M. (1) celem rzekomego dokonania przez niego odprawy celnej, sposób rozliczeń z P. M. (1) wskazują, że pozwany, posiadający doświadczenie w realizacji przewozów wspólnotowych miał świadomość nieprawidłowości tych działań i nie dochował staranności wymaganej od profesjonalisty;

- uchybienie przepisom prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego oceny w wyniku niedokonania oceny działań pozwanego w aspekcie należytej staranności wymaganej przy zawodowym charakterze wykonywanych przez niego czynności, pominięcie faktu, że odebranie przez kierowców pozwanego dokumentu T1 w urzędzie celnym w H. oznaczało rozpoczęcie przez nich procedury tranzytowej i dokonanie zgłoszenia celnego tranzytowego a tym samym stanowiło przejście na przewoźnika obowiązków wynikających z (...) w szczególności art. 96 oraz faktu, że sfalszowanie listów przewozowych nie byłoby możliwe, gdyby kierowcy pozwanego działający według jego instrukcji nie wyzbyli się tych dokumentów a pozwany wykonywał swoje obowiązki przewoźnika z należytą starannością, a także w wyniku przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom P. M. (1), niespójnym, sprzecznym wewnątrz i zawierającym treści sprzeczne z obowiązującymi przepisami i praktyką w zakresie przewozu towarów objętych procedurą tranzytową i roli gwaranta w tej procedurze; bez wskazania przyczyn tego pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i niewyjaśnienia w nim powodów dania wiary zeznaniom P. M. (1) i pozwanego w całości oraz odmowy wiarygodności zeznaniom W. N. w części dotyczącej zaprzestania udzielania gwarancji oraz braku wiedzy o osobach przewoźników, przy jednoczesnym uznaniu wiarygodności pozostałej części tych zeznań;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

- ustalenie, iż pozwany nie jest dłużnikiem solidarnym w raz z powodem co do obowiązku zapłaty należności celnych ciążących na towarze przewożonym przez pozwanego w procedurze tranzytu wspólnotowego, pomimo ustalenia, że pozwany wiedział, że towar przewożony jest w tej procedurze i przewiózł go do innego miejsca niż wskazane w urzędzie wyjścia;

- ustalenie, że pozwany nie brał udziału w usunięciu towaru spod dozoru celnego, mimo, że wypełnienie listów przewozowych CMR niezgodnie z treścią dokumentów T1 nastąpiło za wiedzą pozwanego, a brak kopii tych listów CMR u pozwanego, okoliczności w jakich dokonywano rozładunku towaru, przekazywanie dokumentacji P. M. (1) celem rzekomego dokonania przez niego odprawy celnej, sposób rozliczeń z P. M. (1) wskazują, że pozwany, posiadający doświadczenie w realizacji przewozów wspólnotowych miał świadomość nieprawidłowości tych działań i nie dochował staranności wymaganej od profesjonalisty;

- ustalenie, że poprzednik prawny powoda kontynuował udzielanie gwarancji mimo kilkunastu niezamkniętych procedur, mimo iż nie wnika to z zestawienia tranzytów przedstawionej przez powoda;

- przyjęcie, że poprzednik prawny powoda posiadał wiedzę o osobach przewoźników mimo braku dowodów na te okoliczności i istnieniu dowodów przeciwnych oraz wobec dokonania wcześniej przeciwnego ustalenia przez Sąd.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 116.761,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego w instancji odwoławczej w kwocie 5.400 złotych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Skarga apelacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, których rozpoznanie determinuje dalsze rozważania stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia jakie poczynił Sąd pierwszej instancji uznać należy za prawidłowe.

Podnieść trzeba, że istotnie treść skargi apelacyjnej nie wskazuje na zakwestionowanie przez pełnomocnika powoda dokonanych w rozpoznawanej sprawie ustaleń. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego strona powodowa wiąże z nie dokonaniem oceny działań pozwanego w aspekcie należytej staranności wymaganej przy zawodowym charakterze wykonywanych przez niego czynności. Tak określone wątpliwości związane z wydanym w sprawie rozstrzygnięciem wskazują raczej na uchybienie związane z zastosowaniem przepisu art. 355 § 2 k.c. a nie powołanych wyżej norm prawa procesowego. Podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie pominął faktu, że odebranie przez kierowców pozwanego dokumentu T1 w urzędzie celnym w H. oznaczało rozpoczęcie przez nich procedury tranzytowej i dokonanie zgłoszenia celnego tranzytowego. Dostrzegając wskazaną okoliczność Sąd nie wywiódł z niej jedynie oczekiwanych przez stronę powodową konsekwencji prawnych. Jest to jednak zagadnienie wykraczające z pewnością poza ramy zastosowania przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Podnieść również należy, że przyznanie przymiotu wiarygodności zeznaniom P. M. (1), wbrew twierdzeniom skarżącego zostało wyjaśnione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku również w płaszczyźnie oceny dowodów odpowiada standardom wyznaczonym przez normę art. 328 § 2 k.p.c.

Z kolei wątpliwości odnoszące się do ustaleń Sądu związanych z zaprzestaniem udzielania gwarancji oraz braku wiedzy o osobach przewoźników, pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Powyższe oznacza, że zastrzeżenia w tym zakresie dotyczyły faktów nie mających kluczowego znaczenia dla treści zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny, ustalenia jakie poczynił Sąd Okręgowy przyjmuje z własne wskazując je jako podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego w szczególności art. 96, art. 206 i art. 213 (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może budzić wątpliwości okoliczność, że również przewoźnik może ponosić odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z tych przepisów. Warunkiem uznanie tej odpowiedzialności jest jednak ustalenie, że dopuści się on czynu zabronionego polegającego na usunięciu z pod kontroli celnej towaru, który przewozi. Niedostarczenie towarów objętych procedurą tranzytu zewnętrznego do urzędu celnego przeznaczenia stanowi usunięcie spod dozoru celnego, skutkujące powstaniem długu celnego. Dług celny powstaje z chwilą usunięcia towaru niewspółnotowego spod dozoru celnego, a dłużnikami są: osoba, która usunęła towar spod dozoru celnego, osoby, które uczestniczyły w tym usunięciu i które jednocześnie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że towar zostaje usunięty spod dozoru celnego, osoby, które nabyły lub posiadały towar i które w chwili jego nabycia lub wejścia w jego posiadanie wiedziały bądź powinny były wiedzieć, że jest to towar usunięty spod dozoru celnego, i odpowiednio osoba zobowiązana do wykonania obowiązków wynikających z czasowego składowania towaru lub ze stosowania procedury celnej, którą towar ten został objęty (art. 203 (...)). Wszyscy dłużnicy są solidarnie zobowiązani do pokrycia powstałego długu celnego (art. 213 (...)). Solidarna odpowiedzialność

wynikająca z art. 213 (...) oznacza, że organ celny w drodze decyzji ma prawo według swego uznania obciążyć kwotą wynikającą z długu celnego dłużników określonych w art. 203 (...).

Podkreślić jednak należy, że o zasadności roszczenia regresowego decyduje stosunek prawny między współdłużnikami. Dopiero na jego podstawie można ustalić czy i w jakim zakresie dłużnikowi długu celnego, który spełnił świadczenie, należy się zwrot od współdłużników, może wynikać z umowy lub z innego tytułu prawnego. Treść owego stosunku może różnie rozstrzygać kwestię rozliczeń dłużników solidarnych. W szczególności może obciążać ostatecznie całym świadczeniem jednego tylko dłużnika solidarnego, wszystkich lub kilku z nich - w stosownych częściach. Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż kształt stosunków wewnętrznych między dłużnikami długu celnego nie wpływa na zakres ich obowiązków przewidzianych w przepisach wspólnotowego kodeksu celnego. Wynikający z jego art. 213 solidarny obowiązek pokrycia długu celnego jest bowiem obowiązkiem publicznoprawnym - jako taki - nie może być modyfikowany w drodze czynności cywilnoprawnych.

Reasumując, jeżeli zgodnie z treścią stosunku prawnego istniejącego między dłużnikami solidarnymi z art. 213 (...) nie są wyłączone roszczenia regresowe między nimi, w wypadku gdy jeden z nich usunął spod dozoru celnego towar, przez to, że nie dostarczył go do urzędu celnego przeznaczenia, a tym samym spowodował dług celny, dłużnikowi solidarnemu, który został zmuszony do zapłaty tego długu może przysługiwać roszczenie regresowe w pełnej wysokości.

Odniesienie powyższych rozważań na grunt okoliczności faktycznych sprawy wymaga przypomnienia nie zakwestionowanego przez stronę powodową ustalenia Sądu Okręgowego, mianowicie faktu, że pozwany przyjął towary do przewozu jako podwykonawca P. M. (1), który zlecił mu przewóz, określił jego ramy i wskazał sposób postępowania z towarem. Pozwany wiedząc o tym, że towary, które przewoził są umieszczone pod procedurą tranzytu wspólnotowego, nie miał powodów aby przypuszczać, że wyżej wymieniony uchybi obowiązującym w tym zakresie przepisom i nie przedstawi ich do oclenia.

Wprost przeciwnie, co oczywiste w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w przedmiotowej sprawie nie udowodniono, że pozwany podjął działania zmierzające do uniknięcia zapłaty opłat celnych wiązanych z wprowadzeniem towaru do obrotu.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie było rolą Sądu Okręgowego i nie jest rzeczą Sądu Apelacyjnego ustalenie w przedmiotowej sprawie odpowiedzialności karno - skarbowej pozwanego. Zadaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie było dokonanie oceny czy zachowanie pozwanego wypełnia dyspozycję art. 415 k.c., a więc czy pozwany ze swej winy wyrządził stronie powodowej szkodę. Przy tak postawionym pytaniu stwierdzić należy, że pozwanemu nie sposób przypisać winy w żadnej postaci.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy, nie ma też zgodności w literaturze przedmiotu co do tego, w jaki sposób określić znaczenie tego pojęcia. Doktryna polska stoi w większości na stanowisku, iż wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy. Wina sprowadza się więc do możliwości postawienia zarzutu w oparciu o ocenę stanu psychicznego sprawcy i istniejącą normę, co uzależnione jest od istnienia czterech przesłanek: 1) bezprawności zachowania, 2) złego zamiaru (świadomość lub chęć wyrządzenia szkody) lub niedbalstwa (niedołożenie należytej staranności, jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania), 3) poczytalności sprawcy oraz 4) ukończenia przez niego trzynastego roku życia.

Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na grunt przedmiotowej sprawy, nie sposób przyjąć, że M. T. (2) dopuścił się w swym działaniu związanym z wykonywaniem zleconego przewozu winy umyślnej. Nie można również w świetle ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie przyjąć, że jego działanie było lekkomyślne lub niedbałe. W sprawie udowodniono, że pozwany przewiózł jeden kontener w związku, z którym pojawiły się wątpliwości co do prawidłowości jego zachowania. Nie udowodniono, że przy pozostałych świadczonych przez pozwanego przewozach również doszło

do nieprawidłowości i że zachowanie pozwanego było nieprawidłowe. Okoliczności sprawy wskazują również, że pozwany na zaniechał współpracy z zlecającym mu przewóz P. M. (1). Pomijając motywy tej decyzji wskazać należy, że oceniając rzecz obiektywnie pozwany gdy spostrzegł, że współpraca ze zleceniodawcą nie układa się w sposób właściwy zrezygnował z jej kontynuowania.

W tym miejscu stwierdzić również należy, że oceniając całokształt przyjętego w związku z omawianym przewozem towarów mechanizmu zmierzającego do uniknięcia zapłaty cła za sprowadzone towary, stwierdzić należy, że uchybienie pozwanego (nawet jeśli miało miejsce) było w kontekście wskazanego mechanizmu najmniej istotne. Tak więc choć w przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że po stronie pozwanego mogła by powstać odpowiedzialność solidarna z powodem w związku z zobowiązaniami celnymi, uznać należy, że z pewnością nie mogłaby ona polegać na obowiązku zwrotu całej dochodzonej pozewem należności. W tym miejscu wskazać więc należy na niekonsekwencję w stanowisku powoda, który dostrzegając, że w omawianym procederze brały udział inne jeszcze podmioty domaga się od pozwanego zwrotu całej należności karno - skarbowej jaką uiscił.

Podnieść jednocześnie należy, że sposób w jaki pozwany świadczył usługę transportową nie był bezprawny. Nie ulega wątpliwości, że towar do miejsca przeznaczenia może być przewożony etapami a usługa przewozu świadczona przez różnych przewoźników. Tak więc nawet przy zachowaniu należytej staranności brak było podstaw aby zakładać, że przyjęty do przewozu przez pozwanego towar nie trafi do miejsca przeznaczenia lub nie zostanie zgłoszony do oclenia na terenie Polski.

Reasumując wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Okręgowy nie naruszył również przepisu art. 415 k.c. nie znajdując podstaw do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Odnosząc się na koniec do zgłoszonego w skardze apelacyjnej argumentu związanego z zapadłym w podobnej zdaniem powoda sprawie korzystnym dla niego rozstrzygnięciem podnieść należy, że orzeczenie wydane w innej sprawie nie wiąże sądu w tym postępowaniu. Tak więc powołanie się na wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu nie może więc odnieść w przedmiotowej sprawie oczekiwanego przez stronę powodową skutku. Dodatkowo wskazać należy, że zaprezentowany fragment uzasadnienia tego wyroku nie przesądza, że zapadł on w identycznych okolicznościach faktycznych jakie stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu skargi apelacyjnej.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zasądzając od strony powodowej na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym ustalone według norm przepisanych wynagrodzenie należne pełnomocnikowi pozwanego.